

Łęka wsi. W. Mielni. pow. P.K.P.
dyktowany mieln. stacji Mielni

Budżet pokoju i rozkwitu Rosyjskiej FSRR

MOSKWA (PAP)

Dnia 31 maja br. rozpoczęła się w Moskwie V Sesja Rady Najwyższej RSRR. W wielkim Pałacu Kremlowskim zebrał się najlepszy przedstawiciel wielomilionowej rodziny narodów, zamieszkujących ogromne terytorium Federacji Rosyjskiej.

Referat budżetowy wygłosił minister finansów Federacji Rosyjskiej — deputowany I. Fadiejew.

Przeszło 91 proc. budżetu — powiedział m. in. I. Fadiejew — przeznaczona jest na finansowanie gospodarki narodowej i potrzeby kulturalno-by-

towe. Odzwierciedla to stałą troskę partii i rządu o wzrost stopy życiowej i poziomu kulturalnego mas pracujących, o rozwój gospodarki narodowej.

W dyskusji nad referatem deputowany Autonomicznej Republiki Maryjskiej — Szczerbakow podkreślił wielkie osiągnięcia w budownictwie gospodarczym i kulturalnym republiki. Produkcja przemysłowa wzrosła w ciągu trzech lat pięciolatki o przeszło 50 proc. Rozwija się produkcja artykułów powszechnego użytku. Kolchozy i ośrodki maszynowo-tractorowe zaopatrzone są w produkcyjny sprzęt techniczny.

Deputowany I. Konzin — nacelnik budowy Elektrowni Kujbyszewskiej opowiedział o gigantycznych pracach, które już czwarty rok prowadzone są nad Wołgą. Wiele już uczyniono — powiedział on — lecz czeka nas jeszcze wielka praca. W 1955 roku rozpocznie się praca nad tworzeniem Mo-

rza Kujbyszewskiego — olbrzymiego sztucznego zbiornika wody, a elektrownia da pierwszy prąd.

Budżet Federacji Rosyjskiej — oświadczyła deputowana — Zujewa, minister kultury RSRR — jest wyrazem stałej troski partii i rządu o rozwój kultury radzieckiej, nauki, literatury i sztuki. 2 czerwca br. odbędzie się następne posiedzenie sesji.

Eisenhower nadal grozi „straszakiem komunizmu“

Dnia 31 maja prezydent Eisenhower wygłosił przemówienie z okazji 200-lecia Uniwersytetu Columbia.

Eisenhower powtórzył swe dawne tezy o rzekomym „niebezpieczeństwie komunistycznym“ i nawoływał do walki z komunizmem. Usiłując „uśpić“ obecny kurs polityki amerykańskiej Eisenhower utrzymywał, iż polityka ta nie jest rzekomo „ani na jotę agresywna“ i że Stan Zjednoczony rzekomo nie dąży do „panowania nad światem“.

Nawiązując do rokowań między rządami USA i ZSRR w sprawach atomowych Eisenhower oświadczył, że rokowania te „nie dały wyników, do których Stany Zjednoczone dążyły“. Eisenhower pominął przy tym milczeniem fakt, że Stany Zjednoczone systematycznie odrzucają propozycje radzieckie w sprawie zakazu stosowania broni atomowej i wodorowej i tym samym świadomie utrudniają osiągnięcie sukcesów w rokowaniach.

Przemówienie Eisenhowera zawiera nie nową już próbę zrzucenia na Związek Radziecki odpowiedzialności za to, że na berlińskiej konferencji ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw nie zostały rozwiązane kwestia zjednoczenia Niemiec i sprawa austriackiego traktatu państwowego, aczkolwiek wiadomo, że to właśnie Związek Radziecki dokładał maksymalnych starań w

PGR-y woj. zielonogórskiego rozpoczęły sianokosy

ZIELONA GÓRA (PAP)

Sianokosy na terenie woj. zielonogórskiego, jak co roku, rozpoczęte zostały najwcześniej na olbrzymich maszynach nadodrzańskich i nadwarciańskich w rejonie Słomska, Kostrzyna i Dąbroszyna.

Do sprzętu siana z tych zasobnych obszarów przystąpiły już prawie wszystkie zespoły PGR Ziemi Lubuskiej zrzeszone w zjednoczeniach PGR Świebodzin, Gorzów i Kożuchów.

Eisenhower nadal grozi „straszakiem komunizmu“

kierunku pozytywnego rozwiązania tych kwestii.

...i żąda nowych kredytów

Prezydent Eisenhower zażądał od Kongresu wyznaczenia w roku finansowym 1954-1955 dodatkowych kredytów w wysokości 1100 milionów dolarów na rozbudowę amerykańskich baz wojennych za granicą oraz na produkcję broni atomowej.



Wszystkie narody Związku Radzieckiego uroczysto i radośnie obchodzą 300-lecie zjednoczenia Ukrainy z Rosją. Z okazji tej doniosłej rocznicy w stolicy Ukrainy — Kijowie i w innych miastach odbyły się manifestacje i zabawy ludowe.

Na zdjęciu: Kijów. Manifestanci w pochodzie. Fot. — CAF.

Niezręczne manewry prasy amerykańskiej

(Artykuł „Prawdy“)

Na łamach „Prawdy“ ukazał się w dniu 1 bm. artykuł pt. „Nieznaczące manewry prasy amerykańskiej“, w którym czytamy m. in.:

Zamieszczony w „Prawdzie“ w dniu 29 maja br. artykuł pt. „Na marginesie amerykańsko-radzieckich rozmów w sprawie energii atomowej“ wywołał duże zainteresowanie na całym świecie. Artykuł ten został powszechnie przyjęty jako dowód konsekwentnego dążenia Związku Radzieckiego do zlikwidowania groźby wojny atomowej, do złagodzenia napięcia międzynarodowego.

Jeśli chodzi o reakcję na wspomniany artykuł „Prawdy“ ze strony prasy amerykańskiej, a zwłaszcza tej jej części, która ściśle związana jest z kołami rządzącymi, to cechuje ją w dalszym ciągu dążenie do wypaczenia faktów i oszukiwania opinii publicznej.

Po przykładzie nie trzeba sięgać daleko. Dziennik „New York Times“ w artykule wstępnym z 30 maja oświadcza bezapelacyjnie, że Moskwa rzekomo „znowu odpowiedziała „nie“ na propozycje w sprawie osłabienia napięcia międzynarodowego“. Jeszcze dalej posuwa się korespondent agencji Associated Press, Hightower, który bez żenady orzeka: „Prawda“

wyklucza możliwość wykorzystania atomu do celów pokojowych, jeśli Stany Zjednoczone nie zgodzą się na zakaz broni atomowej, chociaż Rosja przez długi czas odrzucała propozycje zakazu w sprawie takiego zakazu, obwarowanego gwarancjami przeciwko jego naruszeniu“.

Trudno powiedzieć, na jakich prostaczkach obliczone są tego rodzaju oświadczenia. Autorzy tych oświadczeń sądzą widocznie, że narody mają krótką pamięć! Mylą się jednak głęboko. Miliony ludzi we wszystkich krajach dobrze pamiętają konsekwentną walkę o zakaz broni atomowej i o ustanowienie skutecznej kontroli międzynarodowej, jaką Związek Radziecki od chwili powstania tego problemu prowadził i prowadzi nadal. Narody pamiętają także, że właśnie USA zawsze występowały i nadal występują przeciwko zakazowi broni atomowej, mimo że zakaz taki najskuteczniej przyczyniłby się do złagodzenia napięcia międzynarodowego.

Prasa amerykańska ucieka się do świadomego przekraczania faktów, aby przemilczeć propozycje radzieckie wzywające wielkie mocarstwa do przyjęcia uroczystego i bezwarunkowego zobowiązania niestosowania broni atomowej, wodorowej i innych rodzajów broni masowej zagłady.

W kołach rządzących USA raz po raz padają wypowiedzi na rzecz zwiększenia produkcji broni atomowej i celowości jej zastosowania. Dla scharakteryzowania nastrojów panujących w amerykańskich kołach wojskowych wystarczy przytoczyć wypowiedzi gen. Charlesa Willoughby, który oświadcza w czasopiśmie „Freeman“, że USA powinny posłużyć się bronią masową zagłady dla zniszczenia „niewyczerpanych rezerw ludzkich Azji“ i stworzenia „strefy spalanej ziemi“ w pewnych rejonach Azji.

Godziennie z ust oficjalnych i nieoficjalnych osobistości amerykańskich padają nawoływania do „prewencyjnej“, „nieograniczonej“, „totalnej“ wojny przeciwko miłującym pokój narodom.

Czyż tego rodzaju propaganda, podobnie jak i uporczywa niechęć rządu USA wypowiedzenia się za wyrzeczeniem się stosowania broni masowej zagłady, nie jest źródłem wzrostu napięcia międzynarodowego?

Postępowanie prasy amerykańskiej, która bezwstydnie wypacza jasne i wyraźne stanowisko ZSRR w sprawie energii atomowej, demaskuje agresywność koła USA nie tylko jako przeciwników rozwiązania tego żywotnie ważnego problemu, lecz również jako wrogów osłabienia napięcia międzynarodowego.

Ważne zadania aktywu polityczno-gospodarczego

(Ciąg dalszy ze str. 1)

dzano — są wynikiem dużych strat, powstających m. in. wskutek przekraczania funduszu płac, kosztów transportu, a przede wszystkim nie uzasadnionych mank, wszelkiego rodzaju marnotrawstwa towarowego i nadużyć.

LIKwidować MANKA. PODNOSIĆ KULTURĘ HANDLU — POSTANOWIŁ AKTYW MHD

W krajowej naradzie aktywu MHD uczestniczył minister handlu wewnętrznego — Minor i zastępca kier. Wydziału Handlu i Finansów KC PZPR — Kujda.

MHD w roku ubiegłym poważnie przekroczył planowany wskaźnik kosztów własnych, przy czym najwyższe koszty własne mają przedsiębiorstwa w Warszawie, Łodzi, Gdańsku, Poznaniu i Zielonej Górze.

Wiele uwagi poświęcono również sprawie mank — jednej z plag MHD w całym kraju. Jako główne źródła mank, uczestnicy narady wskazali niedostateczną znajomość kadr oraz brak systematycznego szkolenia załóg sklepowych.

Syria nie przyjmie amerykańskiej pomocy wojskowej

Jak donoszą z Damaszku, minister obrony narodowej Syrii, Dawalibi i minister spraw wewnętrznych Ali Buseo zaprzeczyli kategorycznie doniesieniom niektórych agencji prasowych państw zachodnich, według których rząd syryjski miał się zgodzić na przyjęcie amerykańskiej pomocy wojskowej.

Przyczynę do dziejów socjal-zdrady

Prawicowe kierownictwo Francuskiej Partii Socjalistycznej przeforowało rezolucję popierającą „armię europejską“

PARYŻ (PAP)

W niedzielę zakończyły się w Puteaux obrady nadzwyczajnego zjazdu Francuskiej Partii Socjalistycznej (SFIO), zwołanego specjalnie dla ustalenia stanowiska, jakie deputowani socjalistyczni winni zająć w kwestii ratyfikacji układu o „armii europejskiej“.

Prawicowe kierownictwo partii z Guy Mollet na czele, popierające ze szkodą dla interesów narodowych Francji ratyfikację tego układu, uczyniło wszystko, aby przeforować swoje stanowisko.

Rezolucja opowiadająca się za ratyfikacją układu uzyskała 1969 głosów przeciwko 1215 przy 285 wstrzymujących się jedynie wskutek tego, że poparły ją cztery federacje dysponujące największą

ilością głosów. W rzeczywistości zaś — jak podkreśla „France Soir“ — 48 federacji na 98 wypowiedziało się bezwzględnie większością głosów przeciwko układowi. Ostro potępiło rezolucję, domagając się jej odrzucenia, wielu czołowych działaczy SFIO m. in. Jules Moch, Daniel Mayer i Naegelen.

Druga uchwalona rezolucja wzywa deputowanych do przestrzegania „dyscypliny głosowania“ i poparcia w parlamencie układu paryskiego.

Ze sportu

W Poznaniu zobaczymy koszykarzy chińskich

W nadchodzący czwartek, 8 bm. przyjeżdżają do Polski koszykarze chińscy, którzy rozegrali ostatnio kilka spotkań na Węgrzech.

Chińczycy rozegrają w Polsce 7 spotkań: 6 i 8 bm. w Sopocie z reprezentacją Warszawy, 10 bm. w Bydgoszczy z reprezentacją AZS, 13 bm. w Poznaniu z reprezentacją miasta, 17 bm. w Łodzi z reprezentacją miasta, 20 bm. w Warszawie z reprezentacją stolicy i 22 bm. z CWKS.

Dalsze zwycięstwa siatkarzy i siatkarek polskich we Francji

Przebywający we Francji siatkarze i siatkarki polskie rozegrali w Metz towarzyskie spotkanie z reprezentacją FSGT.

Tak w konkurencji kobiet, jak i mężczyzn zdecydowane zwycięstwo odniosły drużyny polskie. Siatkarze wygrali: 3:0 (15:0, 15:0, 15:4), a siatkarki również — 3:0 (15:3, 15:4, 15:9).

W spotkaniach tych drużyny polskie wystąpiły w rezerwowych składach.

Zwycięstwo Śliwy w Pradze

Reprezentant Polski na międzynarodowym turnieju szachowym w Pradze — Śliwa, odniósł we wtorek cenne zwycięstwo.

Polak pokonał w dogrywce Czechosłowaka — Filipa.

Po trzech rundach Śliwa znajduje się w czołówce tabeli, mając 2,5 pkt.

Kobieca czołówka wsi

Na lutowej naradzie krajowej przodujących w hodowli kobiet wysłuchaliśmy cyfr, które warto przypomnieć. W r. 1953 uczestniczki ogólnokrajowego hodowlanego konkursu odstały ponad swój plan dostaw 6 i pół miliona litrów mleka, sprzedały w GS 1700 tys. kg mięsa i 40 tys. kg wełny ponad plan. Dojrzałość sądów, inicjatywa i energia wielu kobiet zabierających głos w dyskusji były imponujące. Ale — uderzmy się w pierś — jeszcze wtedy wielu gości i obserwatorów narady z niedowierzaniem słuchało zapewnien zarówno samopomocowców jak i uczestniczek narady, że w ciągu trzech miesięcy wełniana do konkursu pięć razy więcej kobiet niż dotąd, że do końca roku już pół miliona kobiet wiejskich rozpocznie systematyczną walkę o wzrost hodowli.

Obecnie w połowie II kwartału — pierwsze dokonane w gromadach listy wykazują, że liczba uczestniczek konkursu przekroczyła już 552 tys. Akcja ta nie tylko się rozszerza, ale i pogłębia. Głos kobiet-hodowczyń słychać już na wsi. To one dopominają się o pomoc sąsiedzką, to one w komisjach społecznych kontrolują rozdział materiałów nadchodzących do wsi na cele gospodarcze — budowlane, to one dopominają się o regularny dopływ paszy treściwej.

Równie interesującym faktem jest gospodarstwo strona konkursu. W samym tylko województwie poznańskim, dzięki zobowiązaniom uczestniczek konkursu, ogólny wzrost pogłowia w gospodarce indywidualnej przekroczył o 10 124 bydła rogatego, 58 812 trzody chlewnej, 10 486 sztuk owiec, 520 503 sztuk drobiu i 22 926 królików. W ciągu trzech miesięcy trwania konkursu w gromadzie Wola Książka, gmina Kotlin (pow. Jarocin) przychówek wzrósł o 14 krów, 22 jałówek, 7 cieląt, 138 świń, 10 macior, 117 warchlaków i prosiąt, 13 owiec i 127 sztuk drobiu. W tym samym czasie w gromadzie Wojnowice, gmina Opalenica (pow. Nowy Tomyśl) uczestniczki konkursu wyhodowały: 35 sztuk bydła, 38 — trzody chlewnej i 27 owiec.

Uwzględniając najbardziej nawet pesymistyczne poprawki — niezbędne przy przewidywaniach dotyczących rozwoju setek tysięcy drobnych gospodarstw chłopskich — czysto gospodarczy dorobek konkursu w tym roku w skali krajowej powinien przynieść wzrost pogłowia bydła o ok. 200 tys. sztuk, o pół miliona sztuk trzody chlewnej nie licząc ok. 100 tys. owiec oraz 4 mln. sztuk drobiu.

„To nie są czary“

Oczywiście znaczenia konkursu hodowlanego nie można oceniać jedynie jego wynikami ilościowymi. Jeszcze ważniejsze, bo dające trwałe gwarancje na przyszłość jest podniesienie jakości inwentarza i wprowadzenie nowoczesnych metod wychowu, żywienia itd.

Nie tylko na zafonanej wsi lubelskiej, ale w Poznańskim zdarzyło się jeszcze niedawno, że przodująca hodowczyni Gabrysiowa (z pow. Trzcin) ka), która zwerbowała 100 kobiet w swojej wsi do udziału w konkursie, wysłania sąsiadki, kiedy zachęcona swymi dotychczasowymi wynikami zobowiązała się w bież. roku odstawić 40 bekonów ponad plan.

Wątpiących było tak dużo, że Gabrysiowa aż napisała o tym do Zarządu Głównego Samopomocy Chłopskiej długi list. Opisuje w nim swoje metody hodowlane, podaje jak wraz z mężem zaplanowała bazę paszową dla tak licznej inwentarza i zapewniła, że przekalkulowała już swoje zobowiązanie, które jest na pewno realne.

„To nie są czary — zapewnia Gabrysiowa — tylko książka rolnicza, którą wraz z mężem czytamy...“

Jeżeli równolegle prowadzony przez Z. S. Ch. na wsi konkurs czytelniczy, którego czwarty etap wkrótce się kończy, liczy obecnie 6 razy więcej uczestników niż w roku ub. (ponad 600 tys.) i jeżeli — jak wykazują wstępne sprawozdania — zapotrzebowanie na książkę rolniczą w czasie konkursu tak poważnie wzrasta — to nie ulega wątpliwości, że duża w tym zasługa wpły-

wu w gromadach tych przeszło 100 tys. kobiet — hodowczyń, które systematycznie w zespołach prowadzą samokształcenie fachowe w zakresie hodowli.

Nie wszędzie zrozumieli

Na te tych niewątpliwych sukcesów, które widać w skali centralnej, tym bardziej dziwi i razi obojętność wielu ogniw gospodarczych i politycznych w terenie dla spraw konkursu. I to po obradach II Zjazdu partii.

Oto nie honoruje się przywilei związanych z odznaką wzorowego hodowcy (pierwszeństwo w zakupie paszy treściwej i węgla), jak świadczą o tym liczne skargi hodowczyń. Oto najlepsze hodowczynie, wyróżniane i odznaczane, mimo wszelkich uchwał, zarządzeń i wytycznych, nie mogą mieszcami otrzymać paru desek na umocnienie wałecznego się chlewika, bo podania „załatwiane są w kolejności zgłoszeń“.

Jedną z największych bolączek hodowczyń jest brak pomocy fachowej. Zootechników mamy mało, to prawda, ale lektoraty upowszechniania wiedzy rolniczej niedostatecznie widzą potrzeby określonych grup hodowczyń. Więcej — nawet służba weterynaryjna niezbyt interesuje się konkursem, choć wydawałoby się, że można liczyć w pierwszym rzędzie na konkretną pomoc w tym zakresie.

Zrobiono już wiele na wsi, bardzo wiele od czasu IX Plenum i II Zjazdu partii. Prawdziwego przełomu nie da się jednak osiągnąć, jeżeli rady narodowe i wszystkie instytucje gospodarcze, w najbardziej nawet wąski sposób związane z rolnictwem, nie zrozumieją, że słowa o wielkiej mobilizacji pomocy dla rolnictwa, słowa, które z taką siłą akcentowano na II Zjeździe, że państwowy plan rozwoju rolnictwa w ciągu dwóch najbliższych lat, to nie żadna sezonowa „akcja“, tylko początek wielkiej ofensywy. Uchylanie się od udziału w niej to obywatelska dezercja.

h. b.



CZWARTEK
Klasyfikacja
Słońce w.: 3,20
z.: 19,49
Księżyc w.: 5,32
z.: 22,32

Chmurno z rozpozgonieniami. W ciągu dnia możliwy przelotny opad. Temperatura maks. ok. +22 st. C. Wiatry słabe, zmienne, przeważnie z kierunków wschodnich.

KALISZA

Pracownicy Oddziału Banku Inwestycyjnego w Kaliszu otrzymali za pierwszy kwartał bież. roku proporzec przechodni, uzyskując tym samym już po raz drugi w wyniku współzawodnictwa w skali krajowej pierwsze miejsce. Dzielnicy pracownicy przystąpili znowu do długofalowego współzawodnictwa, aby utrzymać nadal czołowe miejsce i proporzec przechodni.

PIŁEV

„Pod wesołą banderą w Pile” — taki tytuł nosił udany wieczór „Artosu” z Sopot, na którym nastąpiło również spotkanie mieszkańców ze znanym literatem E. Pauk-szta.

Wieczór ten zorganizował Referat Kultury i Sztuki przy Prezydium MRN w ramach „Dni Oświaty, Książki i Prasy.” (Ko)

GNIENIE

Ostatnio 20 słuchaczy ukończyło kurs języka rosyjskiego, zorganizowany przez Zw. Pracowników Państwowych i Społecznych przy Prezydium MRN w Gnieźnie. (B.W.)

Jeśli chcesz zostać reżyserem filmowym

Państwowa Wyższa Szkoła Filmowa w Łodzi przyjmuje zgłoszenia kandydatów na rok 1954—1955. Szkoła posiada trzy wydziały: reżyserki, operatorski oraz wydział ekonomiki i organizacji kinematografii.

Informacji zasięgnąć można w poradni, czynnej od 24 maja do 12 bm. w Warszawie przy Centralnym Urzędzie Kinematografii (ul. Puławska 61).

Wystawy prac plastyków-amatorów

Tegoroczne wystawy prac plastyków-amatorów, przygotowywane w związku ze zbliżającym się 10-leciem Polski Ludowej zorganizowane zostaną w bieżącym miesiącu we wszystkich zakładach pracy i instytucjach poznańskich.

Bliższych informacji udziela Wydział Kulturalno-Oświatowy WRZZ w Poznaniu, ul. Słowackiego 22, pokój nr 24.

KORESPONDENCI Sportowi donoszą

Kolejarze z Pili gościli w Czarnkowie, gdzie w meczu piłkarskim pokonali swego imiennika 2:1. Spotkanie o mistrzostwo klasy B pomiędzy Kolejarzem i LZS — Szklana Huta zakończyło się wynikiem 2:2 (s)

150 młodzieży z całego powiatu czarnkowskiego uczestniczyło w igrzyskach Spartakiady Harcerskiej oraz Dniu Dziecka. Czworobój wygrali: Marian Lipiński (Drawsko) i Barbara Kiteł (Wielka), tor przeszkód Eugeniusz Surma (Młynkowo) i Eleonora Nawrot (Czarnków). Turniej piłki ręcznej wygrało Rosko. (s)

Siatkarki leszczyńskiego Kolejarza przegrały spotkania o mistrzostwo klasy A z Gwardią (Kalisz) i Budowlanymi (Poznań) po 0:3.

W Okręgowej Spartakiadzie ZS Unia w Lesznie w gimnastyce przyniosło zwycięstwo gospodarzom nad Poznaniem 291:10

W trosce o najmłodszych

W przedszkolach i żłobkach należy wiele usprawnić

Państwo nasze gwarantując każdemu obywatelowi Polski Ludowej prawo do pracy, zapewniło matce pracującej należyta opiekę nad jej nieletnim dzieckiem w żłobku i przedszkolu.

Ilość żłobków i przedszkoli wzrasta z każdym rokiem, lecz coraz więcej też kobiet zgłasza

się do pracy. Stąd też powstają nieraz trudności, gdy chodzi o pomieszczenie dzieci w przedszkolu. Tak właśnie dzieje się w Trzcińcu.

Trzcianka posiada dwa przedszkola: przy ul. Zeromskiego i ul. Daszyńskiego. Oba przewidziane na 80 dzieci, pomieścić muszą po 150 wychowanków. Mimo to wciąż jeszcze zgłaszają się matki z dziećmi, które jednak z braku miejsc nie mogą być przyjęte. Kobiety udają się więc do różnych władz nadzędnych i docierają do Wydziału Oświaty Prezydium MRN. Tam również tłumaczy się matkom przyczyny braku miejsc w przedszkolu, ale... na tym się też kończy, gdyż niczego nie zrobiono dla rozwiązania tego palącego problemu. Jednym z najważniejszych argumentów podawanych przez Prezydium MRN w Trzcińcu jest brak lokali.

Ale czy rzeczywiście tylko brak miejsca?

Bo np. Prezydium MRN nie troszczy się o odnowienie lokali przedszkola, ani o naprawienie pieca. Ponieważ piec był zepsuty, jeden pokój w przedszkolu przez całą zimę stał nieużywany. W innym znowu pokoju zachodzi potrzeba dodania kilku łóżek do kaloryfera, by dzieci zimą nie zmarły.

A oto jeszcze jeden dowód niezrozumienia przez władze miejskie Trzcińki życiowych potrzeb człowieka pracy. W

Trzcińcu w ogóle nie ma żłobka. Dlatego też kobiety, jako jedyne żywicielki rodzin, jak np. Janina Mazur, matka 8-miesięcznego dziecka, zmuszone są zostawiać dzieci u osób prywatnych, placąc za opiekę wysokie sumy.

Wprawdzie prezydium PRN i MRN przeznaczyły budynek do remontu celem uruchomienia w nim żłobka, ale nie jeszcze nie wiemy, kiedy będzie on gotów i oddany do użytku.

I w Krotoszynie ze żłobkiem nie jest dobrze. Ale tam sprawa nie jest tak skomplikowana, a mimo to urasta do wagi problemu.

Krotoszyński Żłobek Dzielnicowy, mieszczący się w gmachu Rejonowej Przychodni przy ul. Mickiewicza, byłby jednym z najlepszych w naszym województwie, gdyby nie wejście. Wejście do tego wzorowo wyposażonego i prowadzonego żłobka mieści się w sąsiedztwie przychodni chorób zakaźnych. Nie potrzeba chyba wyjaśniać, że tak być nie może. Zwracaliśmy już na to uwagę przed kilku miesiącami, lecz nie się w tej sprawie nie zmienilo. Nie przeniesiono żłobka do innego, właściwszego pomieszczenia, ani też nie zapewniono osobnego wejścia. Ponadto istnieje inna jeszcze drobna na pozór sprawa, która również nie jest bez znaczenia. Oto teren przy żłobku, gdzie bawią się dzieci starsze, nie jest ogrodzony i kury spacerując spokojnie, zanieczyszczają murawę i piaskownicę. A przecież postawienie ogrodzenia nie powinno narażać większych trudności.

Oba wypadki: Trzcińki i Krotoszyński, choć odmiennie, jednak muszą być podjęte pod jeden mianownik: braku należytej troski o matkę i dziecko. Matce zgodnie z duchem Konstytucji PRL należy stworzyć warunki do pracy przez zapewnienie opieki jej dziecku, a dziecku — wszystko to, co jest niezbędne dla jego pomyślnego rozwoju i zdrowia nie tylko w Trzcińcu i Krotoszynie, ale w każdej najmniejszej nawet wiosce wielkopolskiej.

(Na podstawie materiałów korespondentów: W. Zolnierkiewicza i Fr. Kowalskiego opr. Ro)

NASI KORESPONDENCI

Dzielna załoga

Od iskry w kominie powstał pożar. Ogniem objęty został słoniasty dach domu mieszkalnego Fr. Czubali w Wiosce (pow. Wolsztyn). Na dźwięk syreny alarmowej pracownicy miejscowej cegielni natychmiast pośpieszyli z pomocą. Zebrali potrzebny sprzęt pożarniczy, podjechali beczkowozem i w kilkunastu minutach ugasił płomień. Gdy przybyły straż pożarny z Wioski, Jabłonnej i Wolsztyna pożar był już zlikwidowany. Dzięki sprawnemu i szybkiemu akcji ratunkowej pracownicy cegielni uratowali nie tylko budynek mieszkalny, ale całą zagrodę Fr. Czubali.

Należy podkreślić, że załoga także pod względem wydajności pracy należy do przodujących z wszystkich cegielń podlegających Wolsztyńskiemu Zakładowi Terenowemu Przemysłu Materiałów Budowlanych.

JAN WOŹNIAK

To trzeba zmienić

Do Przychodni Obwodowej we Wrześni okulista dojeżdża tylko raz w tygodniu. Nie przeto dziwnego, że gromadzi się wówczas spora liczba pacjentów. Muszą więc przez pewien czas przebywać w poczekalni. A poczekalnia jest brudna i zamieszana.

Niezadowolenie pacjentów wywołuje również nieprzestrzeżenie przez higienistkę kolejności zapisywania na listę do lekarza.

Ponadto podczas badania chorego przez okulistę do gabinetu tego co chwilę wchodzi inni pacjenci z różnymi zapytaniami i przeszkadzają lekarzowi w pracy.

Nad tym powinna czuwać urzędująca w poczekalni higienistka i nie wpuszczać nikogo do gabinetu podczas badania chorego. (St)

W sprawie wentylatora

W hartowni Oddziału XV w Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego w Ostrowie brak jest wentylatora, który by odprowadzał dymy olejiste. Nie ma także dźwigu do przenoszenia ciężkich przedmiotów.

Obok hartowni czynna jest szlifiernia i ślusarnia wyposażona w obrabiarki. Pracownicy, zatrudnieni przy stołach ślusarskich, skarżą się na szkodliwe dla ich zdrowia działanie pyłu szlifierskiego.

Czas już najwyższy, aby kierownictwo ZNTK w Ostrowie zainteresowało tymi bolączkami referat bhp i jak najrychlej zapewniło robotnikom odpowiednie warunki pracy.

Jest w ZNTK i inna sprawa, wymagająca zmiany. Naogół bowiem już na kilkanaście minut przed sygnałem zakończenia pracy — gromadzą się przed halą pierwszą i drugą robotnicy, opuszczający zakłady. Jest to strata czasu produkcyjnego, do której dopuszcza kierownictwo ZNTK, nie reagując właściwie na świadome lekceważenie przez niektórych robotników ustawy o socjalistycznej dyscyplinie pracy.

R. TOMASZEWSKI

Budują nowy Dom Kultury

Chłopi z gromady Jerka w powiecie kościańskim dla uczczenia zbliżającego się święta PKWN oraz X rocznicy Polski Ludowej podjęli liczne zobowiązania. M. in. zobowiązali się oni sposobem gospodarczym wybudować dalszą część Wiejskiego Domu Kultury do dnia 22 lipca. Obecnie rozpoczęto już pierwsze prace przy budowie.

F. KIERECKI



Dzieci z Sulmierzyc zdobyły I miejsce

W auli Szkoły Podstawowej nr 2 w Krotoszynie urządzono wystawę prac dzieci od klasy III do VII ze szkół z całego powiatu. Pokazano tu dzienniki przeczytanych lektur, albumy i wypracowania pismne oraz makiet kukiełkowe, ilustrujące treść przeczytanych książek. Ogółem w wystawie brało udział 66 szkół z liczbą przeszło 3300 dzieci.

Na wyróżnienie zasłużyło stoisko Szkoły Podstawowej w Sulmierzycach z największą ilością eksponatów — pomysłów wykonanych makiet ilustrujących na przykład czytanki M. Konopnickiej „O sierotce Marysi” i „Na jagody”. Szkoła ta uzyskała I miejsce. Drugie zdobyła szkoła podstawowa w Gorzupi za opracowanie kroniki szkolnej i albumu ilustrujących rozwój czytelnictwa już od II klasy.

Ponadto indywidualnie wyróżniono 34 uczniów.

Fr. Kowalski
korespondent

Cegła z Gorzowa dla Wielkopolski

Planowa rozbiórka obiektów zniszczonych działaniami wojennymi w Gorzowie i innych miejscowościach dostarcza wicie cennego surowca dla budownictwa.

Obok dostaw dla obiektów stolicy, poważne ilości cegły dostarcza się dla wsi wielkopolskiej. Brygada rozbiórkowa w Gorzowie z honorem wywiązując się ze swego zadania w pierwszym kwartale bież. roku, zajęła I miejsce we współzawodnictwie międzybrygadowym w skali województwa i wydobyla z gruzów kilkanaście tysięcy sztuk cegły ponad plan, przesyłając cały jej wagon w darze dla Spółdzielni Produkcyjnej w Umultowie (powiat Poznań).

Praca brygady rozbiórkowej napotyka jednak na trudności, a jedną z najważniejszych jest niewystarczający transport. Toteż robotnicy brygady apelują do załogi Poznańskich Zakładów Naprawy Samochodów, która do tej pory nie zwróciła silnika samochodowego oddanego do naprawy przed... dwoma laty. Już najwyższy czas, by silnik wrócił do Gorzowa — naprawiony! (czm)

Pod semaforem

Nieporządek przy wadze na wyładowni stacji kolejowej Oborniki nie wystawia dobrej opinii zawiadowcy tej stacji.

Pracownicy stacji Opalenica dbając o jej wygląd zewnętrzny, uporządkowali tory, trawniki i pomieszczenie dworcowe.

Zbudowany przez ob. Antkowiaka, głównego inżyniera Parowozowni w Krzyżu — kościół do gotowania wody dla pracowników, daje roczne oszczędność 19 ton węgla.

Kierownictwo węzła w Międzyrzeczu nie dba należyście o potrzeby pracowników. Dowodem tego jest fakt, że Bolesław Firma nie otrzymał za 5 miesięcy zasiłku rodzinnego, Paweł Matyska premii, a ob. Lehman miał poważne trudności w wybieraniu węgla z pułatowego ze stacji Bzyszyniek z powodu źle wypisanej w odcinu drogowym ceduły.

E. STEMPIN
korespondent

DRUKARNIA: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka, Poznań.

K-5-10600

Pracownicy poszukiwani

Techników budowlanych na zasadach umowy zbiorowej w budownictwie, 25 murarzy, 20 cieśli, 10 dekarzy, 10 zdunów, na sezon — przyjmie do pracy w zespołach powiatów: Białogard i Drawsko — Zjednoczenie Państwowych Gospodarstw Rolnych Połczyn — Zdrój w Koszalinie, ul. Matejki 14. Praca dla rzemieślników akordowa. Mieszkanie, stołówka, strawnie, zapewnione. Materiały budowlane w dostatecznej ilości na placach budów. K1320

Księgowego wykwalifikowanego przyjmujemy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla K1335.

Technika budowlanego na stanowisko inspektora inwestycji — oraz technologa przyjmują zaraz C. W. S. B. M. Poznań, ul. Bałtycka 52. K1334

Wykwalifikowanych elektromonterów i hydraulików zatrudni natychmiast Budowlane Przedsiębiorstwo Powiatowe Roboty Instalacyjne w Gorzowie Wlkp., ul. Drzymały 15a. Wynagrodzenie według Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. K1330

Murarzy do pracy w pow. szczecińskim zatrudni Budowlane Przedsiębiorstwo Powiatowe w Szczecinie. Zakwaterowanie zapewnione, wynagrodzenie wg I strefy stawek obowiązujących w budownictwie. W wypadku przyjęcia do pracy koszt przyjazdu do Szczecina zostanie zwrócony. Zgłoszenia: Sekcja Personalna, ul. Twardowskiego 1 (koło dworca Turzyn). K1329

Rejonowa Zbiornica Złomu w Poznaniu zawiadamia, że z dniem 27. 5. 54 r. przeniosła swe biura do Swarzędza. Wszelką korespondencję prosimy kierować pod adresem: **Rejonowa Zbiornica Złomu Poznań z siedzibą w Swarzędzu** ul. Rabowicka — tel. 195 K1333

Nieruchomości

Kamienice, wille, domki jednorodzinne, parcele, tereny przemysłowe, ogrodnictwa, sadownicze, pola — poszukuje: Hinz, Poznań, Piekary 19. 27620g

Domek z wolnym mieszkaniem, zabudowania gospodarczymi, dwie morgi ziemi burzaczanej, opłotowane, nadające się do hodowli (peryeria Poznań) oddam w dzierżawę. Hinz, Poznań, Piekary 19. 27621g

Willa — wolne mieszkanie, gród wiejski oraz duży wypr. kamienic i par. pol. Metelski, Poznań, czerwonej Armii 23. 28091g

Parcele w Poznaniu, kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 17993g.

Dom lub wille z wolnym mieszkaniem w Poznaniu lub okolicy, kupię. Oferty z podaniem ceny do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 27927g.

Dzierżawy domu z niewielką ilością ziemi, poszukuję. Of. Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 27972g.

Domki jednorodzinne z ziemią lub ogrodem, w pobliżu stacji kolejowej kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 27995g.

Oddam w dzierżawę kilku morgów, kilkunastoletni sad pod Poznaniem. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 27996g.

Nieruchomości z wolnym mieszkaniem, ogrodnictwem, na Górcynie, sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 28003g.

Parcele 1040 m² oraz dwie po 2500 m² w Moście, spiesznie sprzedam właściciel. Mościna, Wąska 1. 28005g

Kupię do 2 ha ziemi wilgotnej z domem, możliwością zamieszkania w Poznaniu. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 28008g.

Wille jednorodzinne z wolnym mieszkaniem, ewtl. do wykończenia, w Poznaniu lub okolicy, kupię. Wniosek do właściciela. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 28010g.

Kupię dom jednorodzinny, woli, w miasteczku, blisko Poznania lub Poznania. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 28034g.

Wille: czteropiętrowa na Solacz, 250.000 zł, czteropiętrowa (Debiec) 210.000 zł, trzy izbowa (Osiedle Warszawskie) 70.000 zł, oraz kilka kamienic, par. pol. Wąrszyska 22. 28075g

Domki jednorodzinne, cały wolny, 1 1/2 morgi sadu 15-letniego, we Wrześni, sprzedam. Hinz, Poznań, Piekary 19. 28080g

Domki jednorodzinne z ogrodem na przedmieściu Poznania, sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 28089g.

Kupię domki jednorodzinne lub połowę większego w okolicy Poznania, możliwością zamieszkania 4-pokojowe mieszkanie i par. pol. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 28090g.

Parcele 1300 m² przy końcu ul. Dąbrowskiej, opar. kanionu, zadzwonić, z wodą i altaną, tanio sprzedam. Kłosiński, Poznań, Dąbrowskiego 487. 28097g

Kupno

Pyłki i żelaza lub stali, każda ilość zakupi Firma „Metal” Kraków, ul. Karłowicza 15. K1246

Swiece stare samochodowe, kupię — dla warsztatu dogodna zamiana na regenerowane. Szale blaszana, 60 cm głębokość, wiertarka stołowa, siłownia, z motorem, na pas, uszkodzona lub niekompletna, kupię, Centrum — Kamień, Poznań, Dzierżynskiego 61. 27936g

Kto sprzeda pianino na raty, 800 zł, miesięcznie. Of. Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 27932g.

Akordów do 32 basów, kupię. Oferty z podaniem ceny Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 27959g.

Kupię ciągnik około 25 KM silny, z kołem na pas, do młóki, w dobrym stanie, marki „Deutz”, „Norma”, „Lanz Bulldog” itp. Zgłoszenia kierować: Poznań, Dąbrowskiego 80 — skład. 27983g

Nylon — klipy i z metra, kupię. Poznań, Rokossowskiego 66 — skład obrazów. Zgłoszenia do godz. 9.30 i od 15-19. 28001g

Kupię względnie wypoczętowane okno 2 m. tocznia. Of. z podaniem ceny do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 28004g.

Kupię formy do wycisku wafli. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 28015g.

Opone 500x19 — 525x18 550x17, kupię. Poznań, tel. 70-49. 28019g

Samochód osobowy w dobrym stanie, kupię. Oferty z podaniem ceny do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 28081g.

Sprzedaz

Rower damski, używany, sprzedam. Poznań, Koscińskiego 8, m. 35, I pr., Beszterda Jadwiga. 7735p

Motocykl NSU, 500 ccm, sportowy, na teleskopach, gornozaworowy, zawory kryte, w bardzo dobrym stanie, okazanie sprzedam. Czesław Napieralski, Wolsztyn, Wąki Młodych 6. 7737p

Samochód Mercedes 170, stan idealny, nowe ogumienie, sprzedam. Nowa Sól, pl. Wywolenia 9a, m. 3. 7733p

Snopowalarka w bardzo dobrym stanie, sprzedam. Stanisław Klaskala, wieś Brzeziny, poczta i stacja Kukiłków, pow. Krotoszyński. 7739p

Motocykl NSU, 200 ccm, 4-takowy, gornozaworowy, stan dobry, sprzedam. Wasowicz Tadeusz, Buk, ul. Bohaterów 5. 7740p

Kalaki — składak, sprzedam. Skórka, Rokietnica k. Poznania. 27941g

Sprzedam maszynę do szycia. Poznań, Bolkowska 3 — Osiedle Grunwaldzkie. 27940g

Wózek — autko, sprzedam. Poznań, Słowackiego 36, m. 14. 27951g

Motocykl DKW, 100 ccm, sprzedam. Środa, ul. Przytułisko 2. 27957g

Sprzedam samochód maly, na 4 osoby, marki BWM lub zamienie na motocykl. Środa, ul. Przytułisko 2. 27958g

Motocykl Triumph, 250 ccm, starszy typ, sprzedam. Poznań, Dzierżynskiego 131, m. 14, od godz. 14. 27973g

Sprzedam korzystnie nową platformę na gumach, 5 ton, oraz szory na parę koni. Wiadomość: Poznań, tel. 83-336. 27978g

Sprzedam maszynę do pisania. Poznań, Długa 18, m. 10. 27989g

Filski sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 27992g.

Nowa skórzana dmuchawa kowalska, sprzedam. Poznań, Wawrzyńska 3, warsztat slusarski. 27994g

Sprzedam motocykl DKW, 100 ccm, Poznań, Dąbrowskiego 98, m. 14. 27997g

Sprzedam motocykl „Triumph” 500 ccm, na chodzie, Poznań — Debiec, ul. Modrzewia wa 38, m. 3. 27999g

Cegły z rozbiórki, sprzedam. Poznań, Żydowska 29, m. 17 — Grobelski. 28002g

Sprzedam samochód osobowy, marki „Hanomag Garbus”. Zgłoszenia: Zielona 66-a, Krakusa 28. K1302

Sprzedam przyczepę ogumioną, 8 ton. Wrocław, Żeromskiego 37-4, Górczyński. K1304

Motocykl „Jawa” 175 ccm, sprzedam. Jakubowski, Poznań, Kancelarska 3. 28016g

Spacerówkę wzór czeski, sprzedam. Poznań, Koscińskiego 8, m. 54. 28017g

Wózki — autko koszykowe, spacerówki poleca: Lesiński, Poznań, Żydowska 33. 28026g

Cegły z rozbiórki, sprzedam. Poznań, tel. 47-58. 28029g

Os 5-otworowa, do wozu konnego, sprzedam. Poznań, Grudzień 82, m. 3. 28033g

Wózek — autko, sprzedam. Poznań, Rokossowskiego 187, m. 7. 28035g

Radio nowe, 3-zakresowe, 5-lampowe, uniwersalne, zapasowe lampy, 1.700 zł, sprzedam. Poznań, Dzierżynskiego 86, m. 3. 28036g

Tapczany, fotel — amerykański, materace włosienne, stałe na składzie, Poznań, Matejki 33 — tapicernia. 28039g

Motocykl „Ilo” 118 ccm, do bry, sprzedam lub zamienie na akordów 80-basowy. Poznań, Za Bramką 6, m. 10. 28042g

Zagarek złoty „Doxa” — nowy, 5400 zł, sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 28047g.

Motocykl DKW, 200 ccm, sprzedam. Poznań, Masztalarska 8a, w podwórzu, od godz. 7-16. 28052g

Owiewki i baranka, 4 miesięczne, sprzedam. Poznań, ul. Pamiatkowa 8. 28055g

Spacerówkę sprzedam. Poznań, Koscińskiego 10, m. 18. 28056g

Sprzedam kuchenkę gazową z piekarnikiem, Poznań — Łazarz, Knieńskiego 2, m. 7. 28057g

Sprzedam lunetę astronomiczną, średnica soczewki 80 mm, Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 28070g.

Sprzedam radio 6-lampowe, wysokiej klasy, pianino koncertowe. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 28074g.

Samochód Opel P4 — reklamówkę, sprzedam lub zamienie na osobowy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 28077g.

Samochód osobowy „Skoda”, spiesznie sprzedam. Kowalewski, Babimost, Karłowicza 36. 28078g

Sprzedam wózek — autko na 10 miejscach, w dobrym stanie, Kierkiciak, Poznań, Stacyjka 10, m. 17. 28079g

Fortepian krzyżowy, sprzedam. Poznań, ul. Chlebowa 14, m. 2. 28084g

Frzyrzler! Gwarantowane nity nionduacyjne oraz inne dodatki poleca Rucharski Telefon 16d2, Zielona 11. 172-09. K1310

Odpowiadamy Czytelnikom

M. Kozal. — Oborniki. — Przemysł krajowy nie produkuje domków fińskich.

Produkuje natomiast domki z płyt trzcinowych, które obejrzeć można na odbywającej się obecnie w Poznaniu Wystawie Przemysłu Drobnoego i Rzemiosła. (192)

Stefan Skrzypek, Rawicz. Liceum Sztuk Plastycznych mieści się w Poznaniu przy ul. Myśliwej 23. (1303)

Edmund Knop, Poznań. — Podajemy Panu żądane adresy: 1) Sprzedaż materiałów budowlanych, ul. Roosevelta (nar. ul. Słowackiego); 2) Rzemieślnicza Spółdzielnia Pracy Pogotowie Budowlane, ul. Przemysłowa 2; 3) Pomocnicza Spółdzielnia Rzemieślnicza-Budowlana, ul. 27 Grudnia 5. (916)

Piotr S., Staroleka, ulica Żarska. — W sprawie opisanej należy zwrócić się do Komitetu Blokowego i Prezyd. MRN. (1346)

TPP-R — Kolo przy Głównych Warsztatach, Poznań. — Dziękujemy Wam serdecznie za pozdrowienia przesłane z wycieczki do Poronina.

Wiesław Juszczak, Poznań. — Według wyjaśnień PAP, koparki wykonywały Głównie Zakłady Urządzeń Technicznych, „Mostostal” natomiast przeprowadził na miejscu pracy koparki tylko końcowy montaż pod nadzorem przedstawicieli Głównych ZUT. (R)

W lutym br. członkowie grupy Hodowców Drobnych Inwentarza w Rawiczu złożyli wnioski do Powiatowego Zarządu Rolnictwa w Rawiczu o nabycie partii królików. Wnioski te Prezydium PRN przekazało do Centrali Obrót Zwierzętami Hodowlanymi w Poznaniu. Jednocześnie hodowcy wystąpili do Gminnej Kasy Spółdzielczej z prośbą o uzyskanie pożyczki na zakup zwierząt. Kredyty przyznano, ale nie można ich wykorzystać, bo Centrala Obro-

tu Zwierzętami Hodowlanymi w Poznaniu nie załatwiła jeszcze wniosku o nabycie królików.

Nie wiadomo czym tłumaczyć taką obojętność. Uchwała z dnia 17 grudnia 1953 r. o podniesieniu stanu pogłowia zwierząt gospodarskich i drobnego inwentarza zapewnia przecież hodowcom wszechstronną pomoc tak w zakupie, jak i w samej hodowli. (1423)

Władysław Wolny

W dniu 12 kwietnia nabyłam w sklepie nr 3 Centrali Handlowej Przemysłu Drzewnego przy ul. Rokossowskiego 1 tapczan. Przy wnoszeniu do mieszkania odpadł od tapczanu jeden bok. W CHPD kazano mi złożyć wniosek o naprawę mebla.

Czy takie załatwianie sprawy nie jest zbyt biurokratyczne? Zamiast przysłać fachowca, który by wkręcił cztery śruby i umocował jedną poprzeczkę, żąda się wniosku do „ewentualnego rozpatrzenia”.

Maria Sterczewska
Poznań,
ul. Szamarzewskiego 34/5

W dniu 2 czerwca 1954, zmarła po ciężkich cierpieniach, moja najukochańsza żona, śp.

z Nowakowskich
Michalina
Rekowska

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 4 bm., o godz. 10.30, z kaplicy cmentarza na Junikowie.

W głębokim smutku pogrzebi
28311g mąż i rodzina

Dnia 1 czerwca 1954 zmarł w 74 roku życia

Wacław Łastowski

Członek Rady Naukowej Instytutu Przemysłu Włóknien Łykowych, doktor nauk rolniczych, profesor zwyczajny Wyższej Szkoły Rolniczej w Poznaniu, członek wielu Towarzystw Naukowych.

W Zmarłym tracimy wybitnego uczonego, który przed pół wiekiem pierwszy w Polsce rozpoczął naukowe badania nad roślinami włóknistymi i lnianstwem i przez szereg lat żywo tym zagadnieniem się interesował. Zegnamy czujnego i życzliwego doradcę, gotowego zawsze służyć swą wiedzą i długoletnim doświadczeniem.

RADA NAUKOWA
PODSTAWOWA ORGANIZACJA PARTYNIA
INSTYTUTU PRZEMYSŁU WŁÓKNIEN ŁYKOWYCH W POZNANIU K1344

DYREKCJA
Z. O. Z.

KOLEŻY I MŁODZIEŻ SZKOLNA
Bojanowo. K1357

Księdzu, Dyrekcji Teatrów, wszystkim Rolnikom i Znajomym, w szczególności dyr. Gasowskiemu, za ostatnią przysługę oddaną mejemu memu, śp.

Władysławowi Kubiakowi serdecznie dziękuje

28222g Jona

Jan Krzyżaniak
b. pracownik Banku Zw. Spółek Zarebowych
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 4. 6. 54, o godz. 16, z kaplicy cmentarza na Junikowie.
W ciężkim smutku pogrzebi
żona, dzieci, synowa, zięć, wnuki i rodzina
Poznań, Al. Marcinkowskiego 26, Koszalin, Warszawa.

listy i odpowiedzi

Czekamy odpowiedzi na te pytania!

Co to pytania, na które chłopi nie potrafili odpowiedzieć, a na które odpowiedzi muszą dać szybko ludzie do tego powołani.

Oto one:

DLACZEGO mleka, które odstawia do mleczarni ob. Jankiewicz z Jesienia, mleczarnia od dawna nie wpisuje jak należy do książki, wskutek czego konto tego obywatela nie daje właściwego obrazu realizowania przez niego obywatelskich obowiązków?

DLACZEGO na koncie ob. Antoniny Domagali z Bisku pic figuruje zaległość 24 litry, skoro wiadomo, że już w lutym br. odstawiła ona zamiast obowiązkowych 45 litrów — sto litrów, a więc jej saldo wynosi 55 l mleka ponad plan?

DLACZEGO krowa ob. Ignacego Majchrzaka z Wolkowa, dostarczona jako żywiec w styczniu br., przez 5 miesięcy nie mogła trafić do kartoteki odstaw i jeszcze dziś jest nie odnotowana?

Patriotyczni chłopie wielkopolscy składają w tej chwili gromadnie zobowiązania ostatecznego zlikwidowania wszelkich zaległości do dnia 22 lipca dla uczczenia tegorocznego Święta Odrodzenia.

Wzór z nich powinni wziąć niektórzy opieszały pracownicy punktów skupu i mleczarni. Najwyższy czas zlikwidować biurokratyczne zaległości.

Czekamy na rezultaty.

(la)

W sprawie królików...

Czy nie można bez wniosku?

W dniu 12 kwietnia nabyłam w sklepie nr 3 Centrali Handlowej Przemysłu Drzewnego przy ul. Rokossowskiego 1 tapczan. Przy wnoszeniu do mieszkania odpadł od tapczanu jeden bok. W CHPD kazano mi złożyć wniosek o naprawę mebla.

Czy takie załatwianie sprawy nie jest zbyt biurokratyczne? Zamiast przysłać fachowca, który by wkręcił cztery śruby i umocował jedną poprzeczkę, żąda się wniosku do „ewentualnego rozpatrzenia”.

Maria Sterczewska
Poznań,
ul. Szamarzewskiego 34/5

W dniu 2 czerwca 1954, zmarła po ciężkich cierpieniach, moja najukochańsza żona, śp.

z Nowakowskich
Michalina
Rekowska

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 4 bm., o godz. 10.30, z kaplicy cmentarza na Junikowie.

W głębokim smutku pogrzebi
28311g mąż i rodzina

Dnia 1 czerwca 1954 zmarł w 74 roku życia

Wacław Łastowski

Członek Rady Naukowej Instytutu Przemysłu Włóknien Łykowych, doktor nauk rolniczych, profesor zwyczajny Wyższej Szkoły Rolniczej w Poznaniu, członek wielu Towarzystw Naukowych.

W Zmarłym tracimy wybitnego uczonego, który przed pół wiekiem pierwszy w Polsce rozpoczął naukowe badania nad roślinami włóknistymi i lnianstwem i przez szereg lat żywo tym zagadnieniem się interesował. Zegnamy czujnego i życzliwego doradcę, gotowego zawsze służyć swą wiedzą i długoletnim doświadczeniem.

RADA NAUKOWA
PODSTAWOWA ORGANIZACJA PARTYNIA
INSTYTUTU PRZEMYSŁU WŁÓKNIEN ŁYKOWYCH W POZNANIU K1344

DYREKCJA
Z. O. Z.

KOLEŻY I MŁODZIEŻ SZKOLNA
Bojanowo. K1357

Księdzu, Dyrekcji Teatrów, wszystkim Rolnikom i Znajomym, w szczególności dyr. Gasowskiemu, za ostatnią przysługę oddaną mejemu memu, śp.

Władysławowi Kubiakowi serdecznie dziękuje

DLACZEGO mleka, które odstawia do mleczarni ob. Jankiewicz z Jesienia, mleczarnia od dawna nie wpisuje jak należy do książki, wskutek czego konto tego obywatela nie daje właściwego obrazu realizowania przez niego obywatelskich obowiązków?

DLACZEGO na koncie ob. Antoniny Domagali z Bisku pic figuruje zaległość 24 litry, skoro wiadomo, że już w lutym br. odstawiła ona zamiast obowiązkowych 45 litrów — sto litrów, a więc jej saldo wynosi 55 l mleka ponad plan?

DLACZEGO krowa ob. Ignacego Majchrzaka z Wolkowa, dostarczona jako żywiec w styczniu br., przez 5 miesięcy nie mogła trafić do kartoteki odstaw i jeszcze dziś jest nie odnotowana?

Patriotyczni chłopie wielkopolscy składają w tej chwili gromadnie zobowiązania ostatecznego zlikwidowania wszelkich zaległości do dnia 22 lipca dla uczczenia tegorocznego Święta Odrodzenia.

Wzór z nich powinni wziąć niektórzy opieszały pracownicy punktów skupu i mleczarni. Najwyższy czas zlikwidować biurokratyczne zaległości.

Czekamy na rezultaty.

(la)

W sprawie królików...

Czy nie można bez wniosku?

W dniu 12 kwietnia nabyłam w sklepie nr 3 Centrali Handlowej Przemysłu Drzewnego przy ul. Rokossowskiego 1 tapczan. Przy wnoszeniu do mieszkania odpadł od tapczanu jeden bok. W CHPD kazano mi złożyć wniosek o naprawę mebla.

Czy takie załatwianie sprawy nie jest zbyt biurokratyczne? Zamiast przysłać fachowca, który by wkręcił cztery śruby i umocował jedną poprzeczkę, żąda się wniosku do „ewentualnego rozpatrzenia”.

Maria Sterczewska
Poznań,
ul. Szamarzewskiego 34/5

W dniu 2 czerwca 1954, zmarła po ciężkich cierpieniach, moja najukochańsza żona, śp.

z Nowakowskich
Michalina
Rekowska

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 4 bm., o godz. 10.30, z kaplicy cmentarza na Junikowie.

W głębokim smutku pogrzebi
28311g mąż i rodzina



Najl. psi szermierze polscy intensywnie przygotowują się w Zakopanem do szermierczych mistrzostw świata, które odbędą się w Luksemburgu w dniach 9 do 22 czerwca br.

Na zdjęciu: trener kadry szermierczej — Kewey w czasie wykładu teoretycznego.

CAF fot. Werner

W drodze do domu

Zatopek poprawia rekord świata

Jeszcze nie przebrzmiały echa wyczynu Zatopka, który w niedzielę pobli na stadionie w Colombes jeden z najbardziej wyśrubowanych rekordów świata Szweda — Haegga na 5000 m — ba! — jeszcze łachowcy i dziennikarze sportowi nie zdążyli skomentować tego rekordowego biegu, a już nadeszła nowa, elektryzująca wiadomość: Zatopek w drodze powrotnej z Paryża zatrzymał się w Brukseli, gdzie w wtorek wieczorem pobli własny rekord świata na 10.000 m, uzyskując wspaniały wynik 28:54,2. Poprzedni rekord wynosił 29:01,6, a więc Zatopek wyrwał swemu rekordowi 7,4 sekundy!

Co za nieprawdopodobną formę i jaką szybkość musi posiadać ten biegacz, który w dwa dni po wydarzeniu jednej sekundy 12-letniemu rekordowi Haegga, uważanego przez znawców za „szczyt ludzkich możliwości”, bije o 7,4 sek. drugi rekord świata na 10 km. Ileż pracy musi on wkładać w swoje wielkopomne triumfy.

Powszechnie uważano już, że Zatopek ma poza sobą swoje szczytowe osiągnięcia, że oswem „jest jeszcze najlepszym długodystansowcem świata, ale swych rekordów życiowych nie poprawi”. Tymczasem... zatrzymuje się w Brukseli i „w drodze” z Paryża do domu bije, ot tak sobie, jakby mimochodem, rekord świata. I to jak bije!

Zatopek jest w tej chwili posiadaczem 9 światowych rekordów: na 5000 m — 13:57,2, na 6 mil — 28:08,4, na 10.000 m — 28:54,2, na 10 mil — 48:12,0, na 20.000 m — 59:51,8, w biegu jednogodzinnym — 20 km 52 m, na 25.000 m — 1:19:11,8 i na 30.000 m 1:35:23,8.

Takiego długodystansowca nie było jeszcze w historii światowej lekkoatletyki. Nie ma żadnej przesady w stwierdzeniu, że Zatopek to największy sportowiec wszystkich czasów. Zasłu-

żył sobie na to miano jak nikt inny dotąd.

Niedawno Zatopek udzielił wywiadu prasowemu dziennikarzom wielu krajów europejskich, którym oświadczył, że za najzdolniejszego biegacza i najgroźniejszego rywala uważa młodego Anglika — Pirie. W swoim wywiadzie stwierdził też, że w 1954 r. padną rekordy świata na 5 km w granicach 13:57 i na 10 km w czasie około 28:54. Miał rację: oba rekordy padły wcześniej niż się ktokolwiek tego spodziewał, bo już na początku sezonu lekkoatletycznego. Zatopek pomylił się jednak tylko co do jednego: powiedział mianowicie, że rekordy te pobije Pirie. Wielkiego Zatopka cechuje obok dużej pracy, wielka skromność. M. F.

Przed III Wyścigiem Dookoła Warmii i Mazur

W Olsztynie trwają intensywne przygotowania do III Ogólnopolskiego Wyścigu Kolarskiego Dookoła Warmii i Mazur. Wyścig ten odbędzie się w dniach 13—20 bm., a trasa jego, długości 1121 km, podzielona na 7 etapów, przebiega przez pięć województw: olsztyńskie, warszawskie, bydgoskie, gdańskie i białostockie.

I etap prowadzi z Olsztyna przez Szczytno, Przasnysz, Miawę do Działdowa (176 km), II etap — z Działdowa przez Nidzicę, Ostródę, Iławę do Nowego Miasta (151 km), III etap — z Nowego Miasta przez Brodnice, Wąbrzeźno, Grudziądz do Kwidzyna (134 km), IV najdłuższy etap (200 km) prowadzi z Kwidzyna przez Sztum, Malbork, Pasłęk, Morąg do Lidzbarka Warm., gdzie

kolarze będą mieli 17 bm. dzień odpoczynku.

V etap Lidzbark Warm. — Elk przebiega przez Kętrzyn i Giżycko (160 km), VI etap Elk — Olsztyn przez Pisz, Mrągowo i Biskupiec (172 km), a trasa ostatniego VII etapu prowadzi dookoła Olsztyna przez Szczytno, Biskupiec i Barczewo (128 km).

Pierwsi zgłosili się do wyścigu kolarze CWKS. Wystawiają oni sześć pięcioposobowych zespołów. Skład pierwszych dwóch drużyn będzie następujący: I — Królak, Wojcik, Wieckowski, Drazkowski i Ulik; II — Waliszewski, Wiśniewski, Bugalski, Bedyński i Pijanowski.

W wyścigu startują również reprezentacje Warmii i Mazur.

ARKADY FIEDLER * Robinsona

Pędziło nas sześciu czy siedmiu. Nie podobna było zabłądzić, głos ogarów wskazywał nam drogę. Wnet dobiliśmy do celu. Murzyni stali zbitą masą, przywarli pieciami do pnia grubego drzewa, jakie tu rosło, i opędzali się kijami od rozjuszonych zwierząt.

Dotarliśmy na kilkanaście od nich kroków, a jeszcze nikt nas nie spostrzegł. Walka całkowicie pochłaniała uwagę ludzi i zwierząt. Widząc, że bezpośrednie niebezpieczeństwo nie groziło napadniętym, Indianie spokojnie przygotowali się do zajęcia dogodnych stanowisk. Walczących otoczyli półkolem z odległości dziesięciu zaledwie kroków. Chodziło o to, ażeby przypadkiem nie trafić w ludzi.

— Ho! — głośno krzyknął Wagura, gdy wszyscy byli gotowi, a łuki napięte.

Psy, jakby piorunem rażone, zamilkły, zamary w ruchu. Były to potężne psiska, dogi, silniejsze niż wilki w lasach północno-amerykańskich. Jeden z nich, spostrzegłszy nowego wroga, zjeżył sierść na karku i zamierzał skoczyć na najbliższego Indianina. Trzy strzały — w pysk, w kark i w pierś — powaliły go na miejscu. Drugi pies stchórzył i chciał czmychnąć. Ale porwijąc się wpadł na ostatniego w półkolu



Indianina. Uderzony pałką w łeb, oszołomiony, dostał kilka równocześnie strzał i tak samo szybko jak pierwszy odważył kité. Opisać zdumienie i wstrząs Murzynów, gdy zamiast Hiszpanów pojawili się przed nimi obrońcy. Uratowanych było pięcioro.

Trzech Murzynów i owa młoda Indianka, żona Matea. W ramionach trzymała swego synka, który dał się w niebogłosy.

— Wrzeszczy, więc żyje! — stwierdziłem z cierpkim humorem. — Ale błagam was, uspokójcie go, jeśli wam życie miłe! Dajcie mu jeść!

Okazało się, że ani Indianka ani Murzyn nie mieli okruszyny pożywienia.

— Czy macie wy co? — zwróciłem się do Indian.

Któryś z nich miał w woreczku słodkie owoce.

— Dawaj tu! — zawołałem. — Chyba dziecku nie zaszkodzi!

Od pewnego czasu świecił znów księżyc, stało się widnieć. Podszedłem do Indianki i podałem jej owoc. Ponownie uderzyła mnie niezwykła jej uroda, rysy twarzy pełne słodkiego wdzięku pomimo cierpienia i wyczerpania. Gdym przyjrzałem się dokładnie dziecku, omal nie krzyknąłem z zaskoczenia: twarzyczka jego ociekała krwią. Nie dziwić się, że tak beczalo.

— Co jemu? Ranione? — zapytałem.

— Tak, panie! — szepnęła matka. — Na czole.

Widniała tam głęboka i długa kresa, z której wylała się krew.

— Od czego to?

— Kolce krzaków rozdarły...

Na szczęście miałem na sobie koszulę, wypraną poprzedniego dnia. Była to zdobycz z pionącej brylantyny hiszpańskiej. Niewiele się namyślając wydarłem z niej rękawy, pociąłem je w pasy i umiejętnie obwiązałem głowę dziecka. Mówię z pewnością samowhwa: umiejętnie, bom użytecznego tego kunsztu nauczyłem się nieieie jeszcze w lasach Wirginii.

Opatrzone chłopczek niebawem przestał płakać, a gdy dostał owoc do żucia, buzia jego rozpozogodziła się zupełnie. Dotknąłem palcem jego bródki: uśmiechnął się.

— Czy widzisz? — zerknąłem wesolo ku jego matce. — On nie boi się mnie!

— Ja też nie! — odparła cicho i spokojnie.

W jej wielkich zrenicach malowało się uczucie wdzięczności, ale zaraz oczy zaszły chmurą, na czole wystąpiła posępna zmarszczka.

— Gdzie Mateo? — wydarło jej się.

(Ciąg dalszy nastąpi) (90,

GŁOS SPORTOWY



◆ Specjalne pociągi i autobusy
◆ zniżkowe bilety w „Orbisie“

na wyścig trawiasty o „IV Puchar Pokoju“

Już w niedzielę, dnia 13 bm. na torze wojskim w Poznaniu odbędzie się IV Wyścig o Puchar Pokoju.

Prace organizacyjne są już na ukończeniu. Bilety w przedsprzedaży można nabywać w miejscowych oddziałach „Orbisu“. Zwracamy uwagę na znaczną zniżkę przy nabywaniu biletów w przedsprzedaży. Cena normalnego biletu wejściowego nabytego w „Orbisie“ wynosi 5 zł, w dniu imprezy przy kasie na Woli — 10 zł. Bilet na miejsc siedzące w przedsprzedaży 10 zł, w dniu zawodów 15 złotych.

Dyrekcja Okręgowa PKP uruchomi w dniu 13 bm. specjalne pociągi na Wole. Pierwszy wyjazd z Dworca Głównego o godz. 14.05 (przyjazd na Wole o godz. 14.16), drugi o godz. 14.52 (przyjazd o godzinie 15.03). Odjazd z Woli o godz. 18.55 (przyj. do Poznania o godz. 19.06) i o godz. 19.25 (przyj. o godz. 19.37).

Dla wycieczek liczących ponad 10 osób przewiduje się

zniżki kolejowe w obie strony w wysokości 33 procent. Wnioski o zniżki należy kierować do „Orbisu“ do dnia 11 bm.

MPK uruchomi, jak corocznie, większą ilość autobusów, lecz wstrzymany zostanie kurs trolleybusowy.

Jak z wstępnych zgłoszeń można wnioskować — najliczniej wystąpią zawodnicy w kategorii „setek“. Ujrzymy na torze m. in. Urbanowskiego

Polska ekipa pilotów szybowcowych najmłodsza

W skład reprezentacyjnej drużyny na Międzynarodowe Zawody Szybowcowe w Lesznie wchodzi: Mukula i Kirakowski ze Stalinozrodu oraz Popiel z Warszawy. Wyroźniają się oni nie tylko znakomitymi wynikami sportowymi, ale będą również najmłodszą ze wszystkich dotychczas zgłoszonych drużyn.

Jerzy Popiel ma lat 21. Jest studentem III roku wydziału lotniczego Politechniki Warszawskiej. W czasie swej pięcioletniej kariery szybowcowej pobli on już kilkakrotnie rekordy Polski i świata, a w roku ubiegłym zwyciężył w szybowcowych mistrzostwach Polski. Ma złotą odznakę szybowcową z kompletem trzech diamentów.

Edward Markula (lat 23) jest słuchaczem III roku Wicorowej Szkoły Inżynierskiej w Stalinozrodzie. Markula ma wszechstronne przygotowanie sportowe, startuje w imprezach motocyklowych, uprawia narciarstwo i pływa. W zeszłorocznych szybowcowych mistrzostwach Polski zajął 10 miejsce. Do posiadanej już złotej odznaki szybowcowej zdobył dotychczas 2 diamenty.

Najstarszym z tej trójki jest 24-letni Zbigniew Kirakowski. Niedawno ukończył na Politechnice Śląskiej w Gliwicach i obecnie pracuje jako inżynier-mechanik. Do najpoważniejszych jego osiągnięć należy zajęcie 5 miejsca w szybowcowych mistrzostwach Polski w roku ubiegłym oraz zdobycie złotej odznaki szybowcowej z kompletem diamentów.

W grupie polskich pilotów, którzy będą startować w konkurencji indywidualnej, znajduje się jedyna, zgłoszona do zawodów, kobieta. Jest nią kilkakrotna rekordzistka Polski i świata, mistrzyni Polski, 21-letnia Wanda Szemplińska.

Jak informuje komitet organizacyjny zawodów, zapowiadany przyjazd pilotów szwedzkich nie dojdzie do skutku. Szwedzi zrezygnowali z udziału w zawodach ze względu na trudności organizacyjne i finansowe.

Teatry

OPERA — g. 19

„Carmen“

POLSKI — g. 19 „Eugenia Grandet“

NOWY — g. 19 „Julius i Ethel“

KOMEDIA MUZYCZNA — g. 19.30 „Pieśń miłosna Schuberta“

TEATR SATYRYKOWY — g. 19.30 — „Bez znieczulenia“

PANSTWOWY TEATR LALKI i AKTORA — g. 10 i 16.30 „Kotek uparciuszek“

PANSTWOWY TEATR W Gnieźnie: Szezeinec — „Świętoszek“

Konin: „Trafil swój na swego“

Kina

APOLLO — g. 15, 17, 19 i 21 „Tosca“ (francuski — od lat 18)

BALTYK — g. 14.30 — „Świat się śmieje“ (radz. — od lat 7), g. 16.30, 18.30 i 20.30

„Domek z kart“ (polski — od lat 12)

MUZA — g. 11, 14, 16

„Chłopcy znad Kaniuchsee“ (NRD — od lat 7), g. 18.15 i 20.30

TPP-R, ul. Fr. Ratajczaka 37 — godz. 18

„Zagadnienie produkcji roślinnej w Pol-

(Gwardia — Bydgoszcz), zwyciężąc I eliminacji w wyścigach ulicznych w stolicy — Biernackiego (Gw. Kraków), Strońskiego, Stefńskiego, Zielińskiego, Stef. Hamelkę, Szymkowiaka i Koziołskiego z poznańskiej Unii oraz Prusa (Gw. Bydg.).

W kat. 250 ccm startują znany miejscowemu społeczeństwu Puzio (CWKS), Milewski, Zieliński i Majewski z Unii — Poznań.

W kat. 350 ccm i powyżej pojedają m. in. „starzy znajomi“ rywal z torów całej Polski. Ich nazwiska znane są wszystkim sympatykom sportu motorowego. Oto one: Markowski, Dąbrowski i Miełoch.

Po kilkuletniej przerwie ujrzymy na Woli także ciekawą walkę maszyn z bocznymi wózkami. Startują w niej m. in. Sikora (LPZ — Kielce), Poradowski i Łoziński z CWKS oraz Zygmunt Hamelka (Unia) z Poznania. (p)

Trzydniowa rewia czołowych szermierzy Poznania

ZS Stal organizuje w dniach 4, 5 i 6 bm. w Ośrodku Szermierczym w Poznaniu przy ul. Jarochowskiego 1 trzydniową spartakiadę szermierczą.

W turnieju we wszystkich rodzajach broni na planszy (przy sprzyjającej pogodzie na dziedzińcu) walczyć będą m. in.: ze Stali mistrz wojew. szabli — J. Nowak oraz dobrze zapowiadający się I. Wasik, we florecie — Krugielka i młody zawodnik Kunze, a we florecie kobiet, obok mistrzyni Wielkopolski juniorów Owsianówny zobaczymy Rowecką i Manthey.

AZS reprezentują: akademicki mistrz Polski we florecie Gorzka i Birnbaum, w szpadzie — Grzebliszewski i Dotka oraz w szabli — Olszewski. Kolejary wystąpi z Burkiakiem (Stęszew) i Dobrogoskim na czele, Gwardia z Pomernackim (florete) oraz Zryw z Olejnikiem (szabla).

Turniej ma na celu sprawozdanie poziomu i przygotowanie reprezentacji do ogólnopolskiej spartakiady oraz spopularyzowanie sportu szermierczego. (p)



Ale wystarczyła chwila nieuwagi!... Elek zniknął. Nikt tego początkowo nie spostrzegł, bo rodzice zajęci byli witaniem wujka Was — Dolewskiego, wybornego kolarza, posiadającego całą kolekcję żetonów i dyplomów za zwycięstwa na torze.

— A gdzie jest Elek? — zapytał po chwili wuj.

— Nie ma go tu? Widośnie wymknął się już na podwórko.

Przez otwarte okno zaczęła matka wołać:

— Elek! Eleczku! Wujek przyjechał. Drzwi się otwarły i stanął w nich mały blondynek, przypominający swym wyglądem kominarza, tak wiele czarnych plam miało na sobie jego białe ubranko.

— Coś ty robił? — załamała ręce matka.

— Głamałem w pilkę... na blamce...

— To z ciebie dzielny chłopiec — powiedział, śmiejąc się wujek Was-Dolewski. — Chodź ze mną na korytarz, tam czeka na ciebie prezent.

Elek lubił podar-

ki. Nie trzeba go więc było zachęcać do spaceru na korytarz.

— Po chwili otworzyły się drzwi i Elek wjechał do pokoju na trójkolowym rowerze. Temu triumfalnemu wjazdowi towarzyszył nieustanny dźwięk dzwonka. Małymi nóżkami mocno kręcił pedał, krząc na rowerze wokół stołu i nie przerywając ra dosegno dzwonicia.

— Aleś wykombinował prezent — powiedziała wreszcie matka, z dumą patrząc na rozemianowanego, rozdarwanego malca.

— Nie nie mów, dobry prezent. Im więcej się chłopak zmęczy, tym lepiej będzie spał, tym więcej będzie miał apetyt — tłumaczył wujek matce. — Po żaden wysiłek, to prostu siedzi się i jedzie się.

— Siedzi się i jedzie się — powtórzył Elek i jeszcze mocniej zaczął naciśkać pedał.

Gdy po pewnym czasie osłabło zainteresowanie wycieczkami malca, Elek przeniósł się do sąsiedniego pokoju, a

gdy po kolacji, zaniepokojona panującą tam ciszą, matka zapytała: Eleczku, co ty tam robisz? — cieniutki głosik odpowiedział jej:

— Siedzi się i jedzie się...

I jeździło się... Z całą pasją dziecięcego entuzjazmu. Elek dokonywał codziennych podróży wokół stołu. Niekiedy udawało mu się ze swym wielkulem odbyć większe spaceru w „boku matki lub ojca.

Człami wujek urządził mu „wyścig“. Wówczas bezgranicznie się cieszył, gdy przejeżdżał zwycięsko linię mety, otrzymując w nagrodę lizaka.

Nagle skończyły się te dni beztroskiego dzieciństwa. Nadeszły koszmarnie lata wojny i okupacji. Ten bezmiernie długi, smutny i trudny okres położył cień na sercu małego chłopca. Po wstaniu. Straszliwa wędrówka w nieznanne. Wreszcie szczęście wyzwolenia. Bliskie „zdrastwujcie“, czerwien flag i ży radości w oczach matki.

(5) den.

CO GDZIE KIEDY

„Porwanie“ (czeski — od lat 14)

RIALTO — g. 14.15 — „Przygody Gucia Pingwina“ (polski — dla najmłodszych), g. 16, 18 i 20 „Wielka przygoda“ (czeski — od lat 7)

WARTA — od g. 14—18 popularno-oświatowe, g. 20 — „Jak hartowała się stal“ (radz. od lat 12)

LETNIE — g. 14, 16 i 18 „Fanfan Tulipan“ (franc. — od lat 18)

PIAST — g. 18 i 20 — „Obrońca życia“ (radz. — od lat 14)

ZABIKOWO — W LU. BONIU — g. 19 — „Szkarałatny kwiatu-szek“ (dla dzieci)

FOTOPLASTIKON — ul. Armii Czerwonej 53, godz. 10—22 — „Śladami Hellady“

Odczyły

TPP-R, ul. Fr. Ratajczaka 37 — godz. 18

„Zagadnienie produkcji roślinnej w Pol-

sce w oparciu o doświadczenia radzieckie“ — preleg. przedstawiciel NOT oraz film „Torpedowiec nieugięty“

POLSKIE TOW. EKO-NOMICZNE — Sekcja Rachunkowości, ul. Marchlewskiego 146/150 (sala 73) — godz. 18 : „Rola rachunkowości w zakresie ochrony własności socjalistycznej w handlu uspołecznionym“ — wygłosi wicedyrektor Departamentu Księgowości Min. Handlu Wewnętrzznego — Władysław Sienkiewicz

Radio

PROGRAM II

Wiadomości: 5.05, 6, 7, 7.50, 12.04

13.10, 14, 17.30, 18.15, 21.30 i 23.55

Muzyka: 5.40, 6.15, 6.27, 7.15, 7.55, 8. poranna, 12.10

rozrywkowa, 12.25 ra

dziecka muzyka lu-

dowa, 13.15 — gra orkiestra rozgl. szcze cinskiej, 15.15 — koncert solistów, 15.40 — swojskie melodie, 16.15 (P) pieśni dziecięce w wyk. różnych zespołów, 16.30 (P) — muzyka rozrywkowa i taneczna, 17.40 (P) — utwory klasyków i romantyków, 18 (P) — rozrywkowa, 18.20 — mi strzowie sceny operowej, 21.50 — tanecz na, 22.40 — z naszych sal koncertowych, 23.30 — na dobranoc

Audycje inne: 5.10, 5.25 (P) i 12.45 dla wsi, 14.10 szkol na, 14.30 — dla miłoś ników książek, 15 ra diowy klub racjonalizatorów, 16 (P) — fragm. powieści H. Marchwitz, 17 dla dzieci, 18.50 — oświa towa, 19 — muzyka i aktualności, 19.25 — wiersze Marii Jasnorskiej-Pawlikowskiej, 19.45 — kompozytor tygodnia, 20.30 — dramat A. Puszkina „Kamienny gość“, 22.20 — „Wieś na brzegu puszczy“

Sport: 21.45 — wiadomości